TKM, Róża Alcatraz

Ta róża z Alcatraz
Ta róża z Alcatraz

ta jedna róża, która spadła z nieba dziś na Alcatraz
nie wiedziałem co mam robić
gdy zobaczyłem ten piach
zamieniła się w ten pył
zamieniła się tu z gwiazd
zamieniła się w ten pył
zgasł jak jebany blant
zgasł jak jebany blant
nie wiedziałem co mam robić
i obraziłem się na cały świat
na ten świat
na ten świat
i obraziłem się na ten świat

ona już nie patrzy na liczby
biorę te księżniczki nie dziwki
wiesz, ona mówie do mnie hej
mówi do mnie hej
mówi: Tomek, gdzie jesteś?
znowu zeznawałeś na policji
znowu wystawiłeś swoich bliskich
znowu zeznawałeś na policji
znowu wystawiłeś swoich bliskich

ja palę se bata na trawie
ten towar już wchodzi mi w banie
już wchodzi mi w banie
moi ziomale – proroctwo
moi ziomale – proroctwo

jestem zamknięty jak w Alcatraz
jestem zamknięty jak w Alcatraz
tylko ten temat tu daje mi czas
tylko tenb temat przyśpiesza mi czas
zabierz mnie stąd mała dziś
zabierz mnie stąd mała dziś
zabierz mnie stąd
liczymy kwit
ucieknijmy z Alcatraz

gdzie się podziała ta róża
która dziś upadła tu z nieba
gdzie się podziała ta róża
która leciała jak ta kometa

jak ta kometa
jak ta kometa
jak ta kometa
jak ta kometa

ta jedna róża, która spadła z nieba dziś na Alcatraz
nie wiedziałem co mam robić
gdy zobaczyłem ten piach
zamieniła się w ten pył
zamieniła się tu z gwiazd
zamieniła się w ten pył
zgasł jak jebany blant
zgasł jak jebany blant
nie wiedziałem co mam robić
i obraziłem się na cały świat
na ten świat

na ten świat
i obraziłem się na ten świat